

NSA: nie ma zgody co do tego, kto może reprezentować redakcję

Pełnomocnictwo do reprezentowania redakcji może mieć tylko dziennikarz, który jest w niej zatrudniony na umowę o pracę - wynika z postanowienia NSA. Uzasadniając postanowienie, sąd zaznaczył, że orzecznictwo jest w tej kwestii niejednolite.

Sprawa dotyczyła sporu między redaktorem naczelnym jednej z gazet a zarządem okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego, który odmówił udzielenia informacji prasowej.

PZŁ tłumaczył, że nie przekazał informacji, ponieważ mężczyzna, który żądał udostępnienia danych w imieniu redaktora, nie przedstawił stosownego pełnomocnictwa. Redaktor twierdził natomiast, że wymagane pełnomocnictwo przekazał związkowi wcześniej, w innej sprawie i że na dzień składania wniosku było ono aktualne.

Sprawa trafiła do lubelskiego WSA, który uwzględnił skargę redaktora (sygn. II SA/Lu 246/12). Sąd uznał, że PZŁ miał obowiązek udzielić żądanych informacji. Jednocześnie zaznaczył, że żadne przepisy nie zmuszają wnioskującego o informacje prasową do każdorazowego dołączania kolejnego pełnomocnictwa obowiązującego bezterminowo, skoro jego oryginał już raz został przekazany.

W wyniku skargi kasacyjnej PZŁ sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego. 11 stycznia 2013 r. (sygn. I OSK 2402/12) NSA postanowił przenieść wyznaczoną rozprawę na inny termin. Jako przyczynę podał fakt, iż jedna ze stron była niewłaściwie reprezentowana. Chodziło o to, że dziennikarz, który stawiał się na rozprawie w imieniu redaktora naczelnego, nie wypełnił - według sądu - ustawowych wymogów związanych z pełnomocnictwem.

Uzasadniając swoje postanowienie NSA powołał się na art. 35 par. 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (p.p.s.a.), zgodnie z którym pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy, w tym nieposiadającego osobowości prawnej, może być pracownik tej jednostki albo jej organu nadrzędnego.

Zdaniem sądu kluczowe jest więc ustalenie, czy dana osoba jest pracownikiem strony postępowania.

Na pytanie sędzi Ireny Kamińskiej, przewodniczącej składu sędziowskiego, o podstawę zatrudnienia w redakcji, mężczyzna stwierdził, że współpracuje z gazetą jako dziennikarz na różnych zasadach, ale nie na podstawie umowy o pracę.

W tej sytuacji sędzia Kamińska przypominała, że w myśl art. 7 ust. 5 ustawy - Prawo prasowe dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowywaniem materiałów prasowych, pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji. Mimo że przepis ten wyróżnia „dwa rodzaje” dziennikarzy, to pełnomocnictwo do reprezentowania redakcji może otrzymać tylko ten zatrudniony w niej na umowę o pracę - stwierdziła sędzia Kamińska.

Sędzia przyznała, że orzecznictwo NSA w tym zakresie nie jest jednolite i różne składy sędziowskie różnie orzekają. Dlatego - jak powiedziała sędzia - Naczelny Sąd Administracyjny planuje przeanalizować tą kwestię, jednak w tej sprawie opowiada się za przedstawioną interpretacją.

Jak powiedział PAP Paweł Grzęda, radca prawny z kancelarii SSW Spaczyński, Szczepaniak i Wspólnicy, użyte w art. 35 par. 2 p.p.s.a. pojęcie "pracownik" wyraźnie wskazuje na to, kto może być pełnomocnikiem osoby prawnej lub przedsiębiorcy. Zgodnie bowiem z art. 2 kodeksu pracy pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

"Mając na uwadze definicję legalną z art. 2 kodeksu pracy i wąski, enumeratywnie wskazany krąg osób określony w art. 35 § 1 p.p.s.a. trudno uznać za uzasadnioną rozszerzającą wykładnię pojęcia pracownik i obejmowanie nim osób pozostających ze stroną postępowania w relacjach innych niż pracownicze" - stwierdził Grzęda. (PAP)

akow/ kjed/